

Ojcowie, jakich byśmy nie chcieli... Negatywne postawy rodzicielskie ojców w mazowieckiej bajce ludowej

<https://doi.org/10.34739/clit.2022.16.01>

Fathers We Wouldn't Want to Have: Negative Father Figures in Mazovian Folk Tales

Abstract: The purpose of the paper is to reconstruct the representations of fathers in the Mazovian folk tales collected by Oskar Kolberg (1814-1890), along with their social classes and professions, as well as their roles in the narrative progression of the folk tales. Thus, this is the examination of 'who they are?', but also 'what do they do?' and 'what kind of people are they?', and, therefore, also of the father figures they represent. The analysis shows that fathers as characters in Mazovian folk tales have mostly negative connotations, typically acting to the detriment of their children, displaying egotistic preoccupation with themselves and their goals rather than caring for the wellbeing and interests of their offspring. This parenting style manifests itself in five basic types of behaviour toward the child, indicative of the five basic characteristics of folkloric fathers: indifference, violence, authoritarianism, failure to protect the child, and excessive control.

Keywords: father, folk tale, Oskar Kolberg, Mazovia, parenting style

Mazowsze zajmowało w życiu i działalności folklorystycznej Oskara Kolberga (1814-1890), którego Julian Krzyżanowski nazwał „najwybitniejszy[m] etnograf[em] polski[m] XIX wieku”¹, miejsce szczególne. W Warszawie było mu dane spędzić 57 lat życia i na Mazowszu prowadził swoje pierwsze i – jak się później okazało – najdłuższe badania terenowe²,

¹ J. Krzyżanowski, *W świecie bajki ludowej*, Warszawa 1980, s. 174.

² Bliższe informacje na temat rodziny Kolbergów i działalności etnograficznej Oskara Kolberga zob. m.in. K. Grzywka, *Od lasu po góry, od domu po grób... Polska i niemiecka bajka ludowa ze zbiorów Oskara Kolberga i braci Grimm*, Warszawa 2005; K. Grzywka-Kolago, «Była to bowiem czarodziejska muzyka...». *Muzyka w polskiej i niemieckiej bajce ludowej*, Warszawa 2012; K. Grzywka-Kolago, *Verzauberte und unverzauberte Welten. Studien*

co wywarło niebagatelny wpływ na odkrycie tego regionu dla polskiej etnografii³. Mazowsze należy więc do obszarów najlepiej przez Kolberga zbadanych i opracowanych, co pokazuje poświęcona temu właśnie regionowi monografia *Dzieła wszystkie Oskara Kolberga* (dalej: DWOK) składająca się łącznie z ośmiu opublikowanych tomów: pięć pierwszych tomów (DWOK 24-28) ukazało się za życia autora w latach 1885, 1886, 1887, 1888 i 1890, dwa kolejne (DWOK 41-42) – wiele lat po jego śmierci, to jest w latach 1969 i 1970, natomiast ostatni (DWOK 80) obejmujący suplement do tomów 24-28 – dopiero w roku 2020⁴. Tom 42 zawiera 78 opowiadań ludowych, wśród których znajdują się 43 tzw. bajki właściwe, w których występuje postać ojca i które stanowią materiał empiryczny dla niniejszego artykułu. Pod pojęciem „bajki właściwej” (Ordinary Folk-Tales) rozumiem zgodnie z nomenklaturą bajkoznawczą stosowaną w systematykach bajkowych: baśnie magiczne (Tales of Magic), bajki religijne (Religious Tales), nowele (Novelle) oraz bajki o głupim (oszukanym) potworze (Tales of the Stupid Ogre)⁵.

Celem artykułu jest próba rekonstrukcji obrazu ojców pojawiających się w badanym materiale z uwzględnieniem ich przynależności stanowej i zawodowej oraz funkcji, jaką pełnią w miarę rozwoju akcji utworu. W centrum tekstu stoi więc zarówno pytanie o to, kim są, ale też co robią i tym samym – jacy są ojcowie przedstawieni w bajce mazowieckiej, a więc jednocześnie o to – by w tym miejscu odwołać się do instrumentarium pojęciowego psychologii – jaki „styl rodzicielski” czy „postawę rodzicielską”⁶ reprezentują, przy czym termin styl czy postawa rodzicielska oznacza „całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno ojca, osobno matki) do dzieci, do zagadnień wychowawczych itp., ukształtowaną podczas pełnienia funkcji rodzicielskich”⁷, dotyczącą zdaniem Mieczysława Płopy

zum polnischen und deutschsprachigen Volksmärchen [Warschauer Studien zur Germanistik und zur Angewandten Linguistik, Bd. 17], Frankfurt am Main 2014; K. Grzywka-Kolago, *W kręgu salonu, uniwersytetu i chłopskiej chaty. Studia z historii kultury polskiej i krajów niemieckiego obszaru językowego w XIX i XX wieku*, Warszawa 2015.

³ Zob. L. Herz, *Podróże po Mazowszu*, Warszawa 2016, s. 345.

⁴ Zob. Instytut im. Oskara Kolberga, witryna internetowa, <http://oskarkolberg.pl/pl-PL/Page/64> [23.05.2021].

⁵ Zob. A. Aarne, S. Thompson, *The Types of the Folk-Tale*, Helsinki 1961, s. 88-373; J. Krzyżanowski, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 1-2, Wrocław 1962-1963.

⁶ M. Płopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2011, s. 241-242.

⁷ J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie*, Warszawa 1972, s. 55.

trzech komponentów: „poznawcz[ego], uczuciowo-motywacyj[n]ego i behawioraln[ego]”⁸. Dla rozważań przedstawionych w niniejszym artykule istotne znaczenie odgrywa aspekt ostatni, „przejawia[jący] się w zachowaniu rodzica wobec dziecka”⁹, to jest odnoszący się do „spos[obu] traktowania dziecka, rozwiązywania zaistniałych problemów, stosowani[a] kar, nagród itp.”¹⁰ Bo przecież bohater bajki jest nade wszystko postacią działającą, realizującą się przez działanie, niepokazującą i nienazywającą swych uczuć: to człowiek, który – jak to enigmatycznie i dosadnie zarazem napisze Max Lüthi – „przemierza świat i działa”¹¹, nie zastanawiając się, po co i dlaczego. Tak też jego postawa bajkowego ojca wobec dziecka manifestuje się nade wszystko poprzez działanie, które może – by ponownie sięgnąć do terminologii Plopy – przejawiać

tendencj[ę] do pozytywnego lub negatywnego reagowania wobec dziecka: Z postawami negatywnymi związane są reakcje negatywne wobec dziecka, które mogą się przejawiać w formie różnego rodzaju agresji, takiej jak ośmieszanie, złośliwe uwagi, częste stosowanie kar fizycznych, bądź też w formie unikania kontaktów z dzieckiem, zaniedbywania go, nieinteresowania się jego problemami. Z pozytywnymi postawami rodzicielskimi wiążą się działania zaangażowane, charakteryzujące się dużą dynamiką i inwencją, chęcią działania dla dobra dziecka¹².

Choć ojcowie sportretowani w mazowieckiej bajce ludowej nie są grupą jednorodną, to łączy ich w dużym stopniu (bo jedynie z bardzo nielicznymi wyjątkami) przynależność do świata doczesnego oraz zawodów i stanów znanych bajarzowi z autopsji bądź relacji osób trzecich.

⁸ M. Plopa, *Psychologia...*, *op. cit.*, s. 245.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ M. Lüthi, *Das Volksmärchen als Dichtung. Ästhetik und Anthropologie*, Göttingen 1990, s. 159.

¹² M. Plopa, *Psychologia...*, *op. cit.*, s. 245.

To w pierwszym rządzie królowie¹³, rzadziej chłopie¹⁴ oraz ojcowie, których zawodu bajka nie precyzuje¹⁵. Inne profesje pojawiają się w badanych tekstach sporadycznie i reprezentują je czarownicy¹⁶, możni panowie¹⁷ i rybacy¹⁸ oraz jedynie w pojedynczych tekstach książe¹⁹, kupcy²⁰, szewcy²¹, właściciele statków²², zbrojcy²³. Pozycję wyjątkową zajmują w tej plejadzie olbrzymy²⁴.

Heterogeniczność bajkowych ojców wyraża się również w różnorodności i odmienności ich postaw rodzicielskich, odzwierciedlając tym samym typową dla bajki ludowej tendencję do uwypuklania kontrastów, nie-rzadko kontrastów ekstremalnych²⁵. Są to więc postacie przyjmujące wobec swego dziecka albo postawę skrajnie negatywną, albo bez wątpienia pozytywną, albo też niedającą się jednoznacznie określić. Analiza czterdziestu trzech tekstów zamieszczonych w tomie 42 DWOK pokazuje, że pierwszy ze stylów rodzicielskich realizowany jest przez ojców bajkowych

¹³ Zob. *Dziela wszystkie Oskara Kolberga*, t. 42: *Mazowsze*, cz. 7, (red.) M. Tarko, Kraków–Warszawa 1970: *O królewskich dzieciach 1* (s. 420-428), *O królewskich dzieciach 2* (s. 428-438), *O królewskich dzieciach 3* (s. 438-441), *Żelazny Marcin* (s. 441-446), *O żołnierzach i królewskich córkach* (s. 450-452), *Historia o dobrym synu palipiecu* (s. 455-463), *Waleczny rycerz* (s. 470-471), *O głupim synu, co nie bał się strachów* (s. 472-478), *O chłopie, Panu Bogu i diable* (s. 478-481), *Żaba królowną* (s. 481-485), *O królewiczu zaklętym w kruka* (s. 485-488), *Tromsyn* (s. 509-516), *Złotogrzywek* (s. 516), *O dziadowym synu* (s. 517-520), *Woda uzdrawiająca* (s. 521-522), *Uczeń czarnoksiężnika 1* (s. 523-528), *Uczeń czarnoksiężnika 2* (s. 528-532), *O dwóch synach mądrych i jednym głupim* (s. 532-533), *Niewierna żona* (s. 533-536), *Żli bracia* (s. 536-540), *Wyrodna matka* (s. 547-551), *Szynderlata* (s. 556-558), *O szczęśliwym szwecu* (s. 571-574).

¹⁴ Zob. *ibidem*: *Historia o dobrym synu palipiecu* (s. 455-463), *Waleczny rycerz* (s. 470-471), *O głupim synu, co nie bał się strachów* (s. 472-478), *Córka wdowca* (s. 490), *O dwóch synach mądrych i jednym głupim* (s. 507-508), *Woda uzdrawiająca* (s. 521-522), *Żli bracia* (s. 536-540), *Paluszek* (s. 552-555), *Chopiec filut* (s. 581-582).

¹⁵ Zob. *ibidem*: *Córka czarnoksiężnika* (s. 466-468), *Trzej synowie* (s. 468-469), *O topielicy Marysi* (s. 489), *Dziad wdowiec i baba wdowa* (s. 495-496), *O braciach i o ojcu* (s. 505-507), *O dziadowym synu* (s. 517-520), *O dwóch synach mądrych i jednym głupim* (s. 532-533), *Zabójstwo brata ukarane* (s. 540-542), *O trzech braciach* (s. 579-581).

¹⁶ Zob. *ibidem*: *Córka czarnoksiężnika* (s. 466-468), *Czarownik Alodyn* (s. 559).

¹⁷ Zob. *ibidem*: *Chłop, pan i Najświętsza Panna* (s. 490-491), *O szczęśliwym chłopcu i niewiernych sługach* (s. 543-547).

¹⁸ Zob. *ibidem*: *O rybaku* (s. 417-420), *Rybak królem Złotej Doliny* (s. 453-455).

¹⁹ Zob. *ibidem*: *Książęcy więzień* (s. 559-560).

²⁰ Zob. *ibidem*: *Niewierna żona* (s. 533-536).

²¹ Zob. *ibidem*: *Zabójca* (s. 560-561).

²² Zob. *ibidem*: *Napolian, Napolianowa i ich córka* (s. 496-498).

²³ Zob. *ibidem*: *O królewskich dzieciach 1* (s. 420-428).

²⁴ Zob. *ibidem*: *Czarowny pierścionek* (s. 463-466).

²⁵ M. Lüthi, *Das Volksmärchen...*, *op. cit.*, s. 109.

w dwudziestu trzech opowiadaniach²⁶, drugi – w osiemnastu²⁷, natomiast trzeci – tylko w sześciu²⁸. Zestawienie to pozwala na sformułowanie wniosku, że ojcowie są w bajce mazowieckiej głównie postaciami konotowanymi negatywnie, a ich zachowanie względem dziecka nosi nade wszystko znamiona działania szkodliwego²⁹, pokazującego egoistyczną koncentrację rodzica bardziej na sobie i własnych korzyściach aniżeli na dobru czy pożytku potomka. Takie podejście manifestuje się w moim przekonaniu w pięciu podstawowych typach zachowań wobec dziecka i odzwierciedla pięć podstawowych cech charakterystycznych tej grupy bajkowych ojców, którym poświęcę dalszą część artykułu.

Po pierwsze: wyróżnia ich postawa obojętności, co pokazuje choćby przykład ojca z tekstu *O topielicy Marysi*: „Ojciec nie dbał o córkę, była jak sierota, a sierota cięższa niż kamień. A chociaż ludzie opuścili Marysię, Bóg o niej nie zapomniał, bo i kiedyż on przestał wspierać biedne sieroty”³⁰. Obojętność może jednak przyjąć w bajce także inne oblicza: bywa zaniechaniem, ale też brakiem refleksji nad konsekwencjami własnych decyzji. Obojętnym jest więc ojciec, który nie reaguje na odejście dziecka z domu³¹, lecz również ten, który oddaje je obcej osobie, nie pytając jej nawet

²⁶ Zob. *Dziela wszystkie Oskara Kolberga, op. cit.: Chopiec filut* (s. 581-582), *Córka czarnoksiężnika* (s. 466-468), *Córka wdowca* (s. 490), *Historia o dobrym synu palipięcu* (s. 455-463), *Książęcy więzień* (s. 559-560), *Napolian, Napolianowa i ich córka* (s. 496-498), *Niewierna żona* (s. 533-536), *O chłopie, Panu Bogu i diable* (s. 478-481), *O dziadowym synu* (s. 517-520), *O głupim synu, co nie bał się strachów* (s. 472-478), *O królewskich dzieciach 1* (s. 420-428), *O królewskich dzieciach 2* (s. 428-438), *O królewskich dzieciach 3* (s. 438-441), *O rybaku* (s. 417-420), *O szczęśliwym szewcu* (s. 571-574), *O topielicy Marysi* (s. 489), *O trzech braciach* (s. 579-581), *O żołnierzach i królewskich córkach* (s. 450-452), *Szynderlata* (s. 556-558), *Trzej synowie* (s. 468-469), *Waleczny rycerz* (s. 470-471), *Woda uzdrawiająca* (s. 521-522), *Źli bracia* (s. 536-540), *Żelazny Marcin* (s. 441-446).

²⁷ Zob. *ibidem: Chłop, pan i Najświętsza Panna* (s. 490-491), *Córka czarnoksiężnika* (s. 466-468), *Niewierna żona* (s. 533-536), *O braciach i o ojcu* (s. 505-507), *O dwóch synach mądrych i jednym głupim* (s. 507-508), *O dwóch synach mądrych i jednym głupim* (s. 532-533), *O dziadowym synu* (s. 517-520), *O głupim synu, co nie bał się strachów* (s. 472-478), *O królewczu zaklętym w kruka* (s. 485-488), *O królewskich dzieciach 1* (s. 420-428), *O królewskich dzieciach 2* (s. 428-438), *O rybaku* (s. 417-420), *O żołnierzach i królewskich córkach* (s. 450-452), *Paluszek* (s. 552-555), *Rybak królem Złotej Doliny* (s. 453-455), *Uczeń czarnoksiężnika 2* (s. 528-532), *Waleczny rycerz* (s. 470-471), *Złotogrzywek* (s. 516).

²⁸ Zob. *ibidem: Dziad wdowiec i baba wdowa* (s. 495-496), *O trzech braciach* (s. 579-581), *Zabójca* (s. 560-561), *Zabójstwo brata ukarane* (s. 540-542), *Źli bracia* (s. 536-540), *Żaba królowną* (s. 481-485).

²⁹ Zob. K. Horn, *Familie, w: Enzyklopädie des Märchens*, (Hg.) R.W. Brednich u.a., Bd. 4, Berlin–New York 1984, szp. 817.

³⁰ *Dziela wszystkie Oskara Kolberga, op. cit.*, s. 489.

³¹ Zob. *ibidem*, s. 468-469.

o tożsamość czy zamiary wobec małoletniego, jak to się dzieje w bajce *Chłopiec filut*: „Był ojciec, miał synka małego. I posed ojciec na pole orać sochą, i ten chłopiec (syn) lata za nim, a jeden pan przejeżdża drogą. [...] I powiedział pan: «Dajcie mi tego chłopca, to ja go wezmę z sobą». I pojechali”³². Niekiedy ojciec nie troszczy się o los dziecka porwanego bądź zaginionego, pozostawiając je własnemu niepewnemu czy okrutnemu losowi, co pokazują perypetie królewskiej córki z *Żelaznego Marcina*³³. Z nie mniejszym emocjonalnym chłodem i dystansem ojciec bajkowy reaguje na śmierć dziecka. Nie roni łez, nie stawia pytań, działa pragmatycznie: sprowadza zwłoki do domu, każe je pochować i odprawić nabożeństwo³⁴. Co myśli? Co czuje? Tego bajka, której odkrywanie uczuć jest z zasady obce, genologicznie nieuzasadnione, nie zdradza.

Po drugie: ojców reprezentujących model postawy negatywnej charakteryzują zachowania przemocowe, brutalne i agresywne – szczególnie wówczas, gdy dziecko nie odpowiada ich wyobrażeniom. Dlatego los nie do pozazdroszczenia spotyka w opowiadaniach ludowych choćby nieobyčajnie prowadzące się córki:

Jeden gospodarz miał dwie córki, będąc wdowcem, a te córki – jedna gospodarowała w domu, a młodsza pasła owce. Jeden pan, przejeżdżając, stanął w mieście i czasem na polowania wychodził sobie z fuzją, i z tą, co pasła, często się spotykał. Bawił kilka czasów w mieście, a dziewczyna została brzemienną. Pan ten czy urzędnik wybrał się na powrót do swego miejsca i dziewczynie zostawił kilka rubli, mówiąc, że jak znów będzie przejeżdżał, to ją z sobą weźmie. Ale jak pojechał, tak nie przyjechał. Ojciec, poznawszy jej stan, wybił i wypędził ją z domu³⁵.

Z nie mniejszą agresją ojciec bajkowy traktuje córkę wówczas, gdy ta artykułuje swoje zdanie, wypowiada własne sądy i opinie. Kiedy królowna z tekstu *O szczęśliwym szewcu* opowiada rodzicowi o tym, jak doradziła pracowitemu szewcowi, by spróbował zmienić swój kiepski los poprzez ożenek, rozsierdzony król „rozgniewał się na nią za to i uderzył ją w twarz. «Kiedyś taką dała poradę, to wychodź ode mnie, zabierz swoje rzeczy i idź do tego szewca»”³⁶.

³² *Ibidem*, s. 581.

³³ Zob. *ibidem*, s. 441-446.

³⁴ Zob. *ibidem*, s. 579-581.

³⁵ *Ibidem*, s. 490.

³⁶ *Ibidem*, s. 572.

Po trzecie: bajkowi ojcowie działają autorytarnie, nie znoszą sprzeciwu, nie pytają dzieci o zdanie, decydują o ich losie zgodnie ze swoją wolą. Jest to szczególnie wyraźnie widoczne w kontekście bajkowych ożenków, kiedy ojciec bez skrpułów oddaje rękę swej córki zaakceptowanemu przez siebie kandydatowi. Czy wybór ten aprobuje dziewczyna? Czy wybranek jej się podoba? Pozostaje to poza sferą refleksji rodzica. Dlatego bajkowa królewna może zostać wydana zarówno za chłopca³⁷, jak i „palipieca”³⁸, siłacza³⁹, węglarza⁴⁰, „wodowoza”⁴¹, woźnicę⁴² czy żołnierza⁴³. Nieistotne, że wygląd kandydata nierzadko pozostawia wiele do życzenia⁴⁴. Najważniejsze, że mężczyzna – choć czasem jedynie pozornie – wykazał się i spełnił oczekiwania przyszłego teścia. Wyjątek od tej niechlubnej reguły stanowi w pewnym sensie postępowanie ojca z bajki *O dziadowym synu*, w której król pod wrażeniem majątku kandydata do ręki swej córki tak długo namawia ją do zamążpójścia, aż ta w końcu się na nie godzi⁴⁵. Można oczywiście polemizować, czy jest to w pełni jej własny wybór, niemniej jednak trudno zaprzeczyć, że w tym wypadku ojciec jest zainteresowany zdaniem córki. A w bajce sytuacja to wyjątkowa.

Zresztą kontekst bajkowych związków (niekoniecznie małżeńskich) czy sytuacji do nich prowadzących to bardzo bogaty konglomerat motywów, rzucających nowe światło na zagadnienie negatywnych postaw rodzicielskich i jednoznacznie autorytatywnych, niekiedy nawet okrutnych zachowań ojcowskich. I tak w bajce *Woda uzdrawiająca* ojciec rozkazuje zamknąć swą córkę na noc z obcym wieśniakiem w wieży, naturalnie nie pytając jej uprzednio o zgodę, tylko dlatego, że mężczyzna ten podobno jest w stanie spłodzić z królewską córką syna, który urodzi się już następnego dnia⁴⁶. Ten, z dzisiejszej perspektywy, zatrwajający brak szacunku do dziewczyny nie jest w tekście folklorystycznym niczym zadziwiającym. Egzemplifikują go, choć w nieco odmienny sposób, także inne bajki z badanego zbioru. W opowiadaniu *Żelazny Marcin* na przykład król

³⁷ Zob. *ibidem*, s. 478-481.

³⁸ Zob. *ibidem*, s. 461.

³⁹ Zob. *ibidem*, s. 445.

⁴⁰ Zob. *ibidem*, s. 477.

⁴¹ Zob. *ibidem*, s. 436.

⁴² Zob. *ibidem*, s. 425.

⁴³ Zob. *ibidem*, s. 452.

⁴⁴ Zob. *ibidem*, s. 471.

⁴⁵ Zob. *ibidem*, s. 517-520.

⁴⁶ Zob. *ibidem*, s. 521-522.

ofiarowuje rękę swej córki niepoznanemu bliżej mężczyźnie tylko dlatego, że ten sprawnie podrzuca laskę: „Patrz, kochana córko, to ten taki zręczny, co to mi laskę podał, i on jest deklarowany dla ciebie za męża, bo ja jużem tak słownie powiedział”⁴⁷. Gdy bajkowy ojciec posiada więcej niż jedną, a więc – jak to w bajce zwykle bywa – trzy córki, nie waha się, by zaferować potencjalnemu kandydatowi na męża wszystkie trzy „do wyboru”⁴⁸. Jeszcze dalej posuwa się ojciec z bajki *Historia o dobrym synu palipiecu*: gdy trzykrotnie ratujący go z opresji tajemniczy rycerz za każdym razem prosi go w nagrodę o jedną, zawsze inną z trzech jego córek za żonę, monarcha trzy razy odpowiada mu „tak”, nie pytając śmiałka ani o pochodzenie, ani o wyznanie, ani o tożsamość i tym samym godząc się na hipotetyczną wprawdzie, ale jednak bigamię⁴⁹. W tym kontekście nie powinno więc dziwić, że bajkowi ojcowie nie widzą także nic złego w ożenku córki z mówiącym ludzkim głosem zwierzęciem, choćby krukiem z opowiadania *O królewiczu zaklętym w kruka*⁵⁰. W tym wypadku to gratyfikacja dla kruka za zapewnienie królowi bezpiecznego noclegu w lesie. Bo przecież ręka królewny nierzadko bywa w bajce nagrodą, by nie ująć sprawy dosadniej: jest nią często. Także wtedy gdy chodzi o nagrodzenie działania mężczyzny, którego celem jest przywrócenie życia czy zdrowia jej samej⁵¹.

Po czwarte: negatywne postawy ojców sportretowanych w bajce mazowieckiej przejawiają się niekiedy w ich braku umiejętności chronienia własnych dzieci. Mężczyźni ci nie są w stanie zapewnić im poczucia bezpieczeństwa, co wynikać może ze słabości, niezdecydowania czy braku chęci do działania. Porzucają je bądź oddają pożerającym ludzi istotom, podporządkowując się czy też nie potrafiąc zaprotestować przeciw tak okrutnej wobec najmłodszych woli osób trzecich: właściciela statku⁵² albo młodej małżonki, jak to ma miejsce w bajce *O dziadowym synu*, gdzie

[d]ziad, choć miłował syna, uległ żądaniu żony i syna z domu wyprawił, sam go odprowadzając kawał drogi przez las i ucząc sposobów zarobkowania za pomocą żebraniny.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 445.

⁴⁸ Zob. *ibidem*, s. 520-452; *ibidem*, s. 478-481.

⁴⁹ Zob. *ibidem*, s. 455-463.

⁵⁰ Zob. *ibidem*, s. 485-488.

⁵¹ Zob. *ibidem*, s. 533-536, 478-481.

⁵² Zob. *ibidem*, s. 496-498.

Doszli do kamienia przy ścieżce w gęstwinie; tu stary usadowił syna i mówił, że wróci, poszedł w krzaki i manowcami wrócił do domu. Chłopak czekał, wreszcie zasnął. Obudziwszy się, a nie widząc ojca, począł krzyczeć i hu-kać, lecz gdy to nie pomogło, usiadł znowu, zjadł, co miał w kobielu, i puścił się w drogę (DWOK 42, s. 517).

Czasem ojciec naraża dziecko na niebezpieczeństwo, bo zmusza go do tego sytuacja, w jakiej się znalazł, ale także w tym wypadku pierwszo-rzędne znaczenie ma dla niego nie dobro dziecka, lecz jego własne. Tak dzieje się w *Historii o dobrym synu palipiecu*, gdzie dziecko ma przynieść obiad ojcu pracującemu na odległym od domu polu. Wprawdzie „powie-dział synowi, że za sobą przez gąszcza boru będzie prosił słomę i ta mu niech oznacza drogę” (DWOK 42, s. 455), ale przecież i tak na niewiele się to zdaje:

Chłopak – ujrawszy, że słońko wybiło w górę na południe – wziął w dwojaki obiad, glon chleba za pazuchę i ruszył żwawo do ojca. Przez pola biegł ochoczo i na skraju lasu, gdzie widział ślad słomy; ale w środku najgęstszego boru słoma zniknęła, a biedny Jasek zabłąkał się i w coraz ciemniejsze ostępy wchodził. Biegł jednak jeszcze żwawo, aż w ostatku zmęczony, spocony stanął i zapłakał jak bóbr rzewnie, bo nie wiedział, gdzie zaszedł i gdzie jest ojciec, co głodny czeka na obiad daremnie, a tu już dawno po południu. Kiedy tak płacze, spojrz na stronę i widzi jakiś dom wielki, ukryty pod gałęziami dębów, modrzewi i lip (DWOK 42, s. 455-456).

Tak dziecko trafia do domu zbójców. Jeszcze bardziej egoistycznie i bezwzględnie zachowują się monarchowie z bajek *O królewskich dzieciach 1*, *O królewskich dzieciach 2* i *O głupim synu, co nie bał się strachów*, którzy bez skrupułów posyłają swe córki na pożarcie smokowi bądź żmii⁵³. Jedynie ojciec z ostatniego z przywołanych tekstów nie zachowuje się całkowicie pasywnie, lecz w obliczu niebezpieczeństwa utraty siódmego dziecka zaczyna działać: „I ten król porozsyłał wszędzie: żeby się taki znalazł, co uwolni tę córkę od śmierci i smoka zabije, to mu da córkę za żonę”⁵⁴.

Po piąte wreszcie: negatywy wpływ na przedstawioną w bajce mazowieckiej relację ojciec – dziecko ma nie tylko nieumiejętność rodzica do zapewnienia dziecku opieki, ale również postawa przeciwna, a zatem

⁵³ Zob. *ibidem*, s. 420-428, 428-438, 472-478.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 476.

nadopiekuńczość i nadmierna kontrola, której typową bajkową manifestacją jest izolowanie córki od otoczenia⁵⁵. Niekiedy tendencja do nadmiernej rodzicielskiej kontroli przybiera formy bardziej wysublimowane, szczególnie wówczas, gdy ojciec nie wspiera dziecka w ważkich decyzjach, bojkotuje je czy stanowczo się im sprzeciwia, nie dając bezpiecznej przestrzeni do działania i dojrzewania, nie rozumiejąc czy nie chcąc zrozumieć naturalnego biegu życia i ostatecznie ponosząc porażkę⁵⁶.

Podsumowując: artykuł przedstawia najliczniejszą spośród trzech głównych grup ojców występujących w mazowieckiej bajce ludowej. Są to postaci reprezentujące negatywne postawy rodzicielskie. Tacy ojcowie nie wspierają dzieci i nie pomagają im, nie akceptują ich sprzeciwu, są autorytarni, egoistyczni, niekiedy brutalni i okrutni. Dlatego Sabine Lutkat określi ich mianem „postaci problematycznych”⁵⁷. Jednak w równym stopniu można ich za Ralfem Fischerem nazwać „ojcami wakującymi”⁵⁸, bo choć są, to przecież właściwie ich *nie ma*, ponieważ mimo że są w tekście bajkowym wyraźnie obecni, to nie spełniają swych rodzicielskich obowiązków, tak jak czynić to winni. I w tym sensie ich naznaczone poważnymi deficytami i rysem destrukcji ojcostwo jest w dużym stopniu ojcostwem nieobecnym. Z tego też względu ojciec w bajce mazowieckiej to nie „pater familias”⁵⁹ w pełnym tego słowa znaczeniu. Nie jest to wniosek napawający optymizmem, ale pochylając się nad nim, warto pamiętać, że przybliżone w niniejszym artykule postaci ojców reprezentują wprawdzie najliczniejszą, ale jednak tylko jedną z trzech grup ojców w badanym materiale empirycznym⁶⁰.

⁵⁵ Zob. *ibidem*, s. 559.

⁵⁶ Zob. *ibidem*, s. 417-420, 438-441, 556-558.

⁵⁷ S. Lutkat, *Die Erlösung des Vaters im Märchen*, w: *Der Vater im Märchen, Mythos und Moderne. Burg, Schloss, Tor und Turm im Märchen* [Veröffentlichungen der Europäischen Märchengesellschaft, Bd. 33], (Hg.) H. Lox, S. Lutkat, W. Schmidt, Krummvisch bei Kiel 2008, s. 92.

⁵⁸ R. Fischer, *Der vakante Vater. Vatermangel in der Psychoanalyse und die vaterlose Gesellschaft. Eine Untersuchung über die Thematisierung und strukturelle Bedeutung des Vaters in der Psychoanalyse unter Berücksichtigung gesellschaftlicher Verhältnisse*, Phil. Diss., Berlin 2004.

⁵⁹ *Das Vaterbild im Abendland*, Bd. 1: *Rom – Frühes Christentum – Mittelalter – Neuzeit – Gegenwart*, (Hg.) H. Tellenbach, Stuttgart 1978, s. 7.

⁶⁰ W niniejszym artykule prezentuję po raz pierwszy w języku polskim część wyników moich badań nad wizerunkiem ojca w bajce mazowieckiej, które przedstawiłam wcześniej w języku niemieckim w postaci obszernego przyczynku, stanowiącego próbę kompleksowego spojrzenia na problematykę ojcostwa w bajce mazowieckiej: zob. K. Grzywka, *Über Väter in*

Literatura / References

- Aarne A., Thompson S., *The Types of the Folk-Tale*, Helsinki 1961.
- Das Vaterbild im Abendland*, Bd. 1: *Rom – Frühes Christentum – Mittelalter – Neuzeit – Gegenwart*, (Hg.) H. Tellenbach, Stuttgart 1978.
- Dzieła wszystkie Oskara Kolberga*, t. 42: *Mazowsze*, cz. 7, (red.) M. Tarko, Kraków–Warszawa 1970.
- Fischer R., *Der vakante Vater. Vatermangel in der Psychoanalyse und die vaterlose Gesellschaft. Eine Untersuchung über die Thematisierung und strukturelle Bedeutung des Vaters in der Psychoanalyse unter Berücksichtigung gesellschaftlicher Verhältnisse*, Phil. Diss, Berlin 2004.
- Grzywka K., *Od lasu po góry, od domu po grób... Polska i niemiecka bajka ludowa ze zbiorów Oskara Kolberga i braci Grimm*, Warszawa 2005.
- Grzywka K., *Über Väter in polnischen Volksmärchen aus Masowien*, w: *Alter im Märchen* [Schriftenreihe RINGVORLESUNGEN der Märchen-Stiftung Walter Kahn, Bd. 18], (Hg.) H.-P. Zimmermann, S. Stiefbold, Volkach 2020.
- Grzywka-Kolago K., *«Była to bowiem czarodziejska muzyka...». Muzyka w polskiej i niemieckiej bajce ludowej*, Warszawa 2012.
- Grzywka-Kolago K., *Verzauberte und unverzauberte Welten. Studien zum polnischen und deutschsprachigen Volksmärchen* [Warschauer Studien zur Germanistik und zur Angewandten Linguistik, Bd. 17], Frankfurt am Main 2014.
- Grzywka-Kolago K., *W kręgu salonu, uniwersytetu i chłopskiej chaty. Studia z historii kultury polskiej i krajów niemieckiego obszaru językowego w XIX i XX wieku*, Warszawa 2015.
- Herz L., *Podróże po Mazowszu*, Warszawa 2016.
- Horn K., *Familie*, w: *Enzyklopädie des Märchens*, (Hg.) R.W. Brednich u. a., Bd. 4. Berlin–New York 1984.
- Instytut im. Oskara Kolberga, witryna internetowa, <http://oskarkolberg.pl/pl-PL/Page/64>.
- Krzyżanowski J., *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 1-2, Wrocław 1962-1963.
- Krzyżanowski J., *W świecie bajki ludowej*, Warszawa 1980.
- Lüthi M., *Das Volksmärchen als Dichtung. Ästhetik und Anthropologie*, Göttingen 1990.

polnischen Volksmärchen aus Masowien, w: *Alter im Märchen* [Schriftenreihe RINGVORLESUNGEN der Märchen-Stiftung Walter Kahn, Bd. 18], (Hg.) H.-P. Zimmermann, S. Stiefbold, Volkach 2020, s. 169-198.

Lutkat S., *Die Erlösung des Vaters im Märchen*, w: *Der Vater in Märchen, Mythos und Moderne. Burg, Schloss, Tor und Turm im Märchen* [Veröffentlichungen der Europäischen Märchengesellschaft, Bd. 33], (Hg.) H. Lox, S. Lutkat, W. Schmidt, Krummwisch bei Kiel 2008.

Plopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2011.

Rembowski J., *Więzi uczuciowe w rodzinie*, Warszawa 1972.